

# GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

## Telegraficzne wiadomości.

Kassel, 4 Listopada, wieczorem o godz. 7. — Minister skarbu rozkazuje głównej kasie państwa wypłacić pensje wszystkim urzędnikom. Bawarczykowie postąpili aż nad granicę powiatu Fulda.

Frankfurt nad Menem, 4. Listopada. — Kurfürst heski protestuje przeciw wejściu wojska pruskiego do jego kraju. Z Baden weszło 1000 Prusaków przez nasze miasto do Höchst.

Paryż, 3. Listopada, wieczorem o godzinie 8. — Obywatele w Perpignan protestowali podczas wyboru rady municypalnej przeciw nowemu prawu wyborczemu i zaledwie czwarta część wyborców brała udział w wyborze, tak że do żadnego skutku nie doszły wybory. I w departam. północy postanowiło wielu wyborców niebrać udziału, tak że i tam do żadnego wypadku nie doprowadzą. Komissya nieustająca odbyła posiedzenie, na którym naradzano się nad sprawozdaniem dla zgromadzenia narodowego. Według depechy z Madrytu pod d. 31. Października korteżowie rozpoczęli swe posiedzenia spokojnie.

Turyń, 30. Października. — Według korespondencji zamieszczonej w Commune italiano papież ekskomunikował króla piemontskiego, ministrów jego i wszystkich członków parlamentu, którzy głosowali za prawem Siccardego. Turyńskie dzienniki o tém milczą. Pan Barrot doręczył dotkliwą notę rządu francuskiego prezesowi d'Azeglio i wyjechał do Paryża. Minister oświecenia ma ustąpić, a w jego miejsce podobno zamianowanym zostanie pan Gioja lub markiz Alfieri.

Berlin, 4. Listopada. — Dowiadujemy się z pewnego źródła, że polityka ministra Manteuffla odniosła zwycięstwo. O północy wyprawiano do Wiednia wiadomość, że Prussy postanowiły zaniechać unii i jej konstytucji, a w Hessyi i księstwach Szlezwigu i Holsztynie pozwolić na interwencję koalicyi austriackiej.

Fulda, 3. Listopada. — Prussacy weszli tu pod dowództwem Radzwilli, Gröbena i Katte.

Kiel, dn. 3. Listopada. — Przybył tu oficer austriacki z depechami od bundestagu, dotyczącymi zaniechania kroków nieprzyjacielskich. Zagrożono egzekucją wojsk związkowych, gdyby wojsko szlezwickie nie usłuchało rozkazu bundestagu.

Poznań, 6. Listopada. — Onegdaj zabrała władza policyjna w księgarni N. Kamińskiego i spółki dzielko: Co się stało w Polsce od pierwszego jej rozbioru do końca panowania cesarza Napoleona.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, d. 4. Listopada. — Onegdaj o godzinie 8ej wieczorem, miały szczęście przedstawiać się Naj. pani w pałacu Łazienkowskim, małżonki jenerałów, senatorów i inne znaczniejsze damy, które na pierwszych prezentacjach znajdować się nie mogły.

Hrabia Andrzej Zamojski, zaonegdaj wieczorem, paropływem nr. 4. Kraków, przyplłynął do Warszawy, powracając z szczęśliwie odbytych podróży po Wiśle, Sanie i Dunaju.

Piszą z pod Warszawy: 26. Października. Czy list mój przed trzema pisany dniami was doszedł lub nie — nie wiem: ale to wiem, że wymówki nie potrzebuję, aby kilka podanych w nim szczegółów sprostować.

Otóż ulaskawienie Lubowidzkiego i Henryka Łubińskiego przestępców skarbowych, nie jest całkowite. Jest to tylko zamiana uwięzienia w Zamościu na wywiezienie w głąb Rossyi, i to z najwyższej woli cesarza, przeciw obietnicom danym przez ks. feldmarszałka i prośbom jego u monarchy.

Syn margrabiego Wielopolskiego nie do wojska ale do paziów wstępuje, a tymczasowo otrzymał paszport do podróżowania we Włoszech.

Sprostowawszy co winieniem, powiem wam, że cesarz przyjmował cesarza Austrii przy dworcu kolei żelaznej w mundurze huzarskim węgierskim. O amnestyi całkiem glucho: jak mówią, cesarz nie w dobrym hu-

morze. Oprócz otworzenia komory dwa podobno tylko nowe podpisał prawa. Jedno zmieniające przepisy co do emerytur, które nadto skarb wypróżniały, z czem połączony zakaz żenienia się niższym urzędnikom bez zezwolenia rady administracyjnej, celibat zupełny aż do pewnego otrzymanego czynu. Drugie znoszące wójtów gminy, a wprowadzające w to miejsce jak w rossyjskich guberniach przystawów, urzędników co do nowych atrybucyi komissarzom okręgowym policyjnym odpowiednich.

## Anglia.

London, d. 1. Listopada. — Od kilku dni bawi tu w Londynie wychodzca węgierski jenerał Vetter, zamyśla jednak w krótkim czasie znów na ląd stały powrócić. Pastor Wimmer, również jeden z najznakomitszych emigrantów węgierskich powrócił znów z Ameryki do Europy. — Z Hamburga przywieziono tu ładunek chrzanu wynoszący 1043 wielkich wozów. Artykuł ten niepodlegający żadnej opłacie celnj jako należący do klasy roślin surowych, nigdy jeszcze tu nie nadszedł w tak znacznej ilości. — Wdowie po poruczniku Waghorn wyznaczył komitet zarządu towarzystwa żeglugi parowej bombajskiej rentę dożywotnią 25 funt. szt. — Według wieści tutaj upowszechnionej ustępuje lord Stanlej of Olderley z posady swojej jako podsekretarz spraw zagranicznych. Dyrektor mennicy Sheil, ma się podobno udać do Toskanii na poselstwo angielskie w miejsce zmarłego George Hamilton.

Członkowie anglikańskiego duchowieństwa w Londynie podali następujący adres do biskupa metropolitalnego w London-house, który wyjmujemy z Independance belge: „Do przewielebnego ojca w Bogu, Karola Jamesa, lorda biskupa Londynu! Za przyzwoleniem waszej wielebności podpisani członkowie duchowieństwa grodu i okręgu Westminsteru, stajemy przed tobą, z głębokiem uczuciem życzliwego poważania osoby i godności waszej wielebności, prosząc o radę w okolicznościach bezprzykładnej dotąd natury. Pierwszy to raz, od reformy, duchowny rzymski, mianowany przez rzymskiego biskupa, przybrał nazwę arcybiskupa angielskiego grodu, a w tym grodzie, którego nazwę sobie przywłaszczył, koronować się zwykli monarchowie Wielkiej Brytanii, zasiadają parlamenta Anglii, i ztamtąd ogłaszają prawa. Wymieniliśmy tém gród Westminsteru. Przypuszczając mamy powód, że ten pierwszy krok jeżeli powstrzymanym nie będzie, wywoła niebawem dalsze tej samej dążności, to jest, że inni duchowni rzymsko-katolicy, przybierając będą jako tytuły, nazwiska innych grodów i miast angielskich, i że papieństwo sprobuje ogólnego wysilenia, ażeby hierarchii swojej w Anglii i Walii, nadać zupełną organizację prowincjonalną i dyecezyalną.

Przekonani, że według gruntownych zasad powszechnego kościoła w kraju takim jak Anglia, w którym jednym tylko mówią językiem, jeden tylko metropolitalny być powinien na prowincję i jeden biskup na dyecezyę, żalujemy głęboko tego niepodobnego do nazwania aktu rozdziału religijnego, którym kościół rzymski okazał znowu światu, że miasto być, jak sobie rości pretensję, środkiem duchowego zjednoczenia, jest główną przyczyną nieszczęśliwej schizmy rozłączającej chrześcijaństwo, i uroczyscie przeciwko temu aktowi protestujemy.

Oplakujemy również i ten fakt, że między angielskimi poddanymi, a zwłaszcza między duchownymi, znaleźć się mogli ludzie dość śmieli do przyjęcia tytułu grodu metropolitalnego królestwa Wielkiej Brytanii, tém stali się winnymi naruszenia konstytucyjnej prerogatywy J. Kr. Mci, która sama winna być źródłem zaszczytów i jedyną rozdawczynią tytułów w tém królestwie, a tém samem narazili się słusznie na oskarzenie o obrazę ustawy i korony brytyjskiej.

„W skutek tego, podpisani, według praw tego kościoła i tego królestwa, obowiązkowo powołani do sprawowania duchownych funkey w tym grodzie, w którym biskup Rzymu domaga w tej chwili dla siebie pierwszeństwa i nad którym zamierza sprawować władzę, mianując do niego ar-

cybiskupa, obowiązany będąc, przysięgą przy wyświęceniach, do utrzymania pokoju i zgody w kościele i państwie. »do wygnania i odparcia daleko wszystkich błędnych i obcych doktryn, przeciwnych słowu bożemu,« i oświadczywszy uroczyście pilnować się zasady zawartej w regulaminie, w artykułach i kanonach naszego kościoła, »że po Bogu, majestat królowej jest jedyną najwyższą w tym królestwie, tak w sprawach duchownych i kościelnych jak i w sprawach świeckich,« i że żaden książę ani pralut obcy, nie ma i mieć nie powinien tu żadnej mocy, wyższości, pierwszeństwa lub władzy kościelnej albo duchownej,« i że »biskup Londynu nie posiada jurysdykcji w tym królestwie Anglii,« sądzimy, że obowiązek nakazuje nam, w obecnej okoliczności, zapytać światła i władzy waszjej wielbności, jakich dróg trzymać się mamy, w strzeżeniu praw naszego kościoła i kraju, które są napastowane, i dla odwrócenia, przy boskiem błogosławieństwem, grożących nam niebezpieczeństw, dla strzeżenia pokoju społeczności, jakoteż sprawy jedności i prawdy.

#### F r a n c y a.

Paryż, 1. Listopada. — Constitutionel i Pouvoir twierdzą, że Persigny przybył do Paryża, Patrie zaś temu przeczy i powiada, że przybędzie po zagajeniu zgromadzenia narodowego.

Jenerał Carrelet, następcą Neumayera odwiedził wczora Changarniera, który go po przyjacielsku powitał. Następnie Carrelet był zaproszony na obiad do prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister Baroche wczora zaręczał, iż poselstwo prezydenta Rzeczypospolitej, zawierać będzie przyrzeczenie ścisłego utrzymania konstytucji i zgodne zamiary władzy wykonawczej.

Mnóstwo osób zostających pod policyjnym dozorem otrzymało rozkaz opuszczenia Paryża.

Opinion publique wzywa Cavaignaka, aby idąc za przykładem stronnictwa legitymistycznego, otwarcie wypowiedział swoje zasady.

Organa bonapartystów zaprzeczają Veronowi, jakoby prezydent rzpltej miał zamiar rozwiązać towarzystwo 10. Grudnia. Jest ono przeciwnie bardzo ruchliwe, a w centralnym gmachu, gdzie się biura Pouvoira i Pays znajdują, codzien niemal odbywają się burzliwe posiedzenia. Według Republique towarzystwo grudniowców obsyła okólnik pod nazwiskiem towarzystwa handlu i rolnictwa, który żąda przedłużenia prezydentury L. Bonapartego. Opinion publique powiada, że grudniowcy wysłali do departamentów 40,000 takich okólników, które jak wysłano, tak powróciły białe.

Pays powiada, że będzie skarzył wszystkie dzienniki, które twierdziły, iż pobiera wsparcie z elizejskiego pałacu. A niechcąc nadal wystawiać się na podobne oszczerstwa, podnosi cenę prenumeracyjną swego dziennika.

W departamencie Meurthe oświadczone polskim wychodźcom, że powinni się postarać o robotę, ponieważ zapomóżki rządowe ustaną.

Po wielu miastach w południowych departamentach odbywają się arsztownia z powodu spisku odkrytego w Lionie, który miał wybuchnąć na dniu 11. Listopada i miał już wyznaczony rząd tymczasowy w Lionie. Pogłoski o uwolnieniu Genta były płonne.

Podobno Changarnier radził Neumayerowi, aby przyjął nową posadę, dla nie popsucia sobie kariery wojskowej, sam zaś ma zamiar uczynić zgromadzenie narodowe za sędziego polubownego, w sprawie jego a władza wykonawcza i wnieść o porządek dzienny, w którymby postępowanie Neumayera na dolinie Satory pochwalono. Jeżeli wówczas elizeum oddali jenerała Changarniera, natenczas zgromadzenie narodoze zamianuje go dowódcą armii parlamentarnej, zerwie z władzą wykonawczą całkiem otwarcie stosunki, a ztąd powstanie konwent albo imperator. Są to przypuszczenia, któremi atoli długo nienależy się zajmować, bo są przypuszczeniami, a wypadki tak szybko bieżą i codzien niespodziewane pojawiają się w nowych kształtach, tak, że najlepsze dowodzenia pękają jak bańki mydlane. Te przypuszczenia powtarzamy, jako rozgłos pogłosek obiegających po Paryżu.

Wciąż jeszcze utrzymują, że Neumayer niechce przyjąć nowej posady, ale to niemialoby żadnego znaczenia, kiedy Changarnier doradzał mu aby przyjął to, co mu ofiarują.

Wczorajsze posiedzenie komisji nieustającej żadnego niemialo znaczenia i daje się po prostu zcharakteryzować. Komisja nieustająca chciała się zapytać ministra wojny, dla czego Neumayer został przeniesiony. Minister wojny nie przybył na posiedzenie i uniewinnił się chorobą. Komisja więc zapytała się ministra spraw wewnętrznych. Ale Baroche trudny był do wymiarkowania, odpowiedział, że rząd ma najlepsze zamiary na przyszłość, że nie należy pojedynczym wypadkom przypisywać zbytniej ważności, zwłaszcza, że się niepowtórzą, a rząd w tym nieprzekroczył granic prawa. Komisja zaprzestała na tych ogólnikach, mając na oku, bliskie otwarcie posiedzeń zgr. narodowego, wysadziła tylko komitet do napisania obszernego protokołu i odroczyła się do soboty, celem przyjęcia tego protokołu.

Pomiędzy ministrami, którzy niepochwalaają postępowania prezydenta w przesadzeniu Neumayera, mają być jenerał Labitte, admirał Defossés, Roucher i Baroche. W komisji ganili to postępowanie elizejskie Odilon Barrot i Molé. Na konferencye w salach zgromadzenia narodowego przybywa mnóstwo reprezentantów, a wielu dawniej przychylnych polityce elizejskiej, użala się teraz na politykę tego pałacu. Opinion publique

pisze o Neumayerze co następuje: dzienniki elizejskie starają się usnąć swoich czytelników bajkami. Według nich chodzi tu, nie o przesilenie, lecz o środek administracyjny. Niechaj zasypia kto chce, słuchając tych bajeczek, naszym atoli jest obowiązkiem czuwać i budzić. Idzie tu o sprzysiężenie, komendanta Paryża oddalono, ponieważ nakazał milczenie na dolinie Satory. Bliskie oddalenie jenerała Changarniera wszystkieby umysły zajęło; jeżeli pozostanie na posadzie, natenczas jego powaga osłabiona. Najpierwszą rzeczą było być powinno, zwołanie zgromadzenia narodowego, ale komisja nieustająca tego nie uczyniła, ponieważ zaręczali ministrowie, że oddalenie jenerała Neumayera, jest aktem pojedynczym i pozostanie bez skutku. W poselstwie prezydenta znajdzie się wytłumaczenie, uszanowanie praw i konstytucji i będzie obroną prezydenta. Tak mówią ministrowie, ale kto wie za kilka dni, kto będzie ministrem.

Gazette de France powiada: potrzeba nowej rewolucji, abyśmy się dowiedzieli, jak daleko oddaliliśmy się od rozumu. Ludzkość nie powinna usypiać w oszustwach.

Wczora widziano Changarniera, Thiersa i Chambolla w jednej łoży wielkiej opery, naprzeciw łoży, w której znajdował się prezydent Rzeczypospolitej.

Podnoszenie się papierów na giełdach w Berlinie i Wiedniu, dobre uczyniło wrażenie na naszej giełdzie.

Proces o sprzysiężenie w Oranie ukończonym został, 50 oskarzonych, a między nimi 5 zaocznie uznano winnymi. Naczelnik spisku skazany został na 7letnie uwięzienie, inni zaś od sześciu miesięcy do 5 lat więzienną karę ponieśli.

Górale z Perpignan donoszą w Nationalu o wypadku nie brania udziału republikanów tamiecznych w wyborach do rady miejskiej. Z 4800 dawniejszych wyborców pozostało według nowego prawa tylko 2536. Z tych głosowało 638, reszta 1898 nie głosowała i liczą ją do republikanów.

#### H i s z p a n i a.

Madryt, d. 25. Października. — W przyszłą środę będą miały izby obie dwie pierwsze posiedzenie przygotowawcze. Poseł angielski, lord Howden, zażądał od rządu hiszpańskiego przedłożenia sobie projektu uregulowania długów państwa, nim takowy izbom przedłożony zostanie.

#### W ł o c h y.

Z Turynu. — Prasa austriacka mianowicie urzędowa i półurzędowa powstawała często i w dość uszczypliwych wyrazach przeciw traktatowi handlowemu, jaki miał być zawarty z Anglią, przyczem nie obeszło się także bez wzmianki o klęsce przeszlorocznej i upokorzeniu Piemontu przez Austrię. Lecz uniesienie się owo było przedwczesnem, albowiem dotąd nie stanął jeszcze żaden układ handlowy pomiędzy Anglią a Sardynią, lubo jest rzeczą pewną, że o tym już pomyślano. Projektowi temu nie można wprowadzić ważności wielkiej odmawiać, zwłaszcza, iż nie ma wątpliwości, że takowy oparty będzie na podstawie jak najobszerniejszej wolności handlu, przez co mianowicie po ukończeniu zaprojektowanej piemoncko szwajcarskiej kolei żelaznej, system prohibitywny Niemiec południowych i prowincji zachodnich Austrii wkrótce znacznie wstrząśniętym zostanie. Dziennik półurzędowy w Wiedniu wychodzący Corriere Italiano i urzędowa Reichs-Zeitung przypominają z wielkimi wyrzutami Piemontowi, iż w układzie pokoju z Austrią z d. 6. Sierpnia 1849. zobowiązał się zawrzeć ztąż układ handlowy i żeglugi, oparty na najobszerniejszej podstawie wzajemności. Tak jest rzeczywiście, ale czy układ handlowy z Anglią wyłącza tym samym Austrią koniecznie od zawarcia podobnego układu? Ktoby to przyjmował, postępowałby za daleko w tłumaczeniu dotyczącego układu pokoju. Gniew rządu austriackiego wzbudza najwięcej okoliczność ta, że Piemont nie okazuje chęci przedłużenia traktatu handlowego w jego głównych punktach, z d. 4. Grudnia 1834., a który się d. 30. Września 1851. kończy. Niezawisła prasa tutejsza nalega usilnie na rząd sardyński, aby konwencją ową Austrii wypowiedział; z tego, co Risorgimento, organ naszego ministra handlu powiada, wnosić można, że rząd piemoncki wypowie z pewnością ugodę ową, jeżeli tylko jakie okoliczności nieprzewidziane nie staną na przeszkodzie. Corriere Italiano prorokuje dla Piemontu wszelkie nieszczęście z tego układu handlowego z Anglią. »Zarzuca ona Piemont swemi wyrobami i przemysł narodowy zupełnie przytłumi; rolnictwo nawet Piemontu Anglia zniszczy; Albion przeniewierczy zrobi Piemont niewolnikiem swoim, podobnie jak Portugalią, a z Genuy i Spezzii utworzy nowy Gibraltar.« Dalej oświadcza potulnie, że Austriya nie sobie bardziej nie życzy, jak widzieć, że Piemont z jej zdaniem się zgadza. Ministerstwo austriackie, którego organem jest Corriere Italiano, myli się może, jeżeli w piemonckim traktacie handlowym widzi jedynie dzieło sympatii międzynarodowej, albo demonstracją Piemontu przeciw Austrii, jak to dosyć wyraźnie wypowiada. Rząd sardyński chce przez ów traktat handlowy z Anglią przedewszystkiem dla kraju swego korzyści praktyczne, materialne osiągnąć, — a tym lepiej, że zarazem przez to możnego związkowego zyskuje.

Z Turynu nadeszły listy z d. 26. t. m. donoszące o ciężkiej chorobie ministra finansów Nigri.

Neapol, d. 17. Października. — Sąd wyjątkowy w Aquila uznał teraz za niewinnych 13 więźniów politycznych, których już przed rokiem

do więzienia wtrącono. Pomiędzy temi znajduje się też dwóch synów byłego ministra Dragobetti, który podobnie siedzi w więzieniu.

Palermo. — Komisya wyznaczona dla wypośredkowania szkód poczynionych w ciągu 24dniowej rewolucyi wciąż spokojnie sobie pracuje; słychać, że reklamacje angielskie naprzód będą zaspokojone, naturalnie jako najenergiczniej popierane.

Lloyd ma wiadomość, że trybunał kryminalny, który jak się zdaje, stanowisko nieprzyjazne rządowi zajmuje, uwolnił wszystkich tych, którzy do demonstracyi dnia 27. Stycznia r. b. należeli i ogłosił ich za niewinnych.

Risorgimento z d. 26. t. m. zawiera dwa na uwagę zasługujące artykuły; w jednym z nich występuje zacięcie przeciw Armonii, organowi klerykalnemu i oświadcza wyraźnie, że tego nie można nazwać spoliacją, jeżeli w obec nie równo stosunkowego podziału dóbr duchownych pomiędzy członkami kościoła myśli się o zaprowadzeniu pewnego zrównoważenia w tym względzie; w drugim zaś zbija dokładnie zarzut czyniony Piemontowi, jakoby on służył propagandzie rewolucyjnej za punkt dośrodkowy.

Il Catholico, dziennik wychodzący w Genuy, jako też przyjaciel równości dla wszystkich, który głos swój w pisemku Echo du Mont Blanc podnosi, żądają w interesie sprawiedliwości bezstronnej, ażeby ministra rolnictwa, hr. Cavour do odpowiedzialności sądowej pociągnąć za pojedynkę. Kiedy okoliczność wzmiankowana się przytrafiła, był Cavour członkiem parlamentu, a izba oświadczyła oskarżenie za niestósowne. Z zamianowaniem Cavoura ministrem skończył się mandat jego jako deputowanego, i niema on już prawa rościć żadnej pretensyi do przywileju przywiązanego do owego stanowiska. Zaprawdę z tego niewypływa jeszcze bynajmniej, aby oskarżenie to teraz miało być stósownem.

### S z w a j c a r y a.

Znad jeziora Zürich, d. 30. Października. — Podżegacze milicyi w kantonie Uri, która dla niepogody nie chciała w polu pod namiotami nocować, zostali teraz według praw wojskowych, surowo ukarani, stósownie do przyrzeczenia komisarzy rządowych, jakim oficerów na subordynacyą takową rozgniewanych ulagodzić usiłowano; — albowiem wsadzono ich na 48 godzin do aresztu. Nie powinno nikogo dziwić, jeżeliby w skutek tej niewczesnej łagodności sceny podobne pomiędzy wojskiem uriskiem wkrótce znów się powtórzyły. — Biskup w Chur odmawia potwierdzenia wikaryuszowi Ambrozemu Bauman, którego gmina Schattdorf na plebana swego wybrała; a ta obstaje przy swoim prawie i nie myśli żadnego innego plebana obrać. — Ponieważ mieszkańcy kantonu Aargau konstytucyą przez radę konstytucyjną wypracowaną odrzucili, i znów prawie do tego punktu powrócono, z którego kwestya rewizyi konstytucyi wyszła, przeto mają na wniosek komisyi wielkiej rady, przedłożyć ludowi pytania następujące: czy jeszcze raz zupełna rewizya konstytucyi ma nastąpić? i czy, jeżeliby nastąpiła odpowiedź potwierdzająca, zająć się ma tém wielka rada, czyli też rada konstytucyjna? Albo, czy tylko część ustawy mówiąca o rewizyi konstytucyi, ma być przez wielką radę przejrzana? Lud nie uczuwa dotąd potrzeby wielkiej, aby rewizya konstytucyi nastąpiła, będzie trzeba zatem z całą tą rzeczą do chwili stósowniejszej zaczekać. — Podania o zdaniu Stephensona względem szwajcarskiej kolei żelaznej bardzo się krzyżują; korespondent jeden gazety augsburskiej powiada, że mają zamiar urządzić tunel milę długi pod Griesgletscher z Piemontu do Wallis, ztamtąd pod Grimsel do berneńskiego Oberlandu, a nakoniec pod Brunig do Lucerny i Zürichu. Świadomsy rzeczy powiadają: że Stephenson odradza tymczasowo przeprowadzenia jej przez Alpy, gdyż trudność w tem jest zanadto wielka; radzi zaś wyciągnąć kolęj jedną od Bazylei przez Jura do Olten, ztamtąd jedną stroną przez Bern i Ifferten do Genewy, drugą zaś przez Zürich, Winterthur i Frauenfeld ponad jeziorem Boden do Romanshorn i Roschach; do ostatniej kolei przytykałoby ramie jedno prowadzące do Lucerny, aby zarazem połączyć wąwoz Gottharda.

### R o s s y a.

Petersburg, 22. Października. — Z Gazety handlowej następujące wyjmujemy szczegóły o tegorocznym jarmarku w niższym Nowogrodzie.

Herbaty mniej było jak w 1849 r. chociaż i tego roku dowóz słabszy był od poprzednich. Ogółem przywieziono na jarmark 55,000 skrzyń herbaty (w tém 13,000 herbaty w cegielkach). Powiadają że sprzedano 40,000 skrzyń (5,000 herbaty w cegielkach), a ceny na początku tylko o 5 rub. sr. niższe na skrzyni, pod koniec jeszcze się zniżyły. — Bawelny surowej z Persji było około 20,000 pudów, która całkiem sprzedaną została po 6 do 6 rub. sr. kop. 30. Znajdowało się na targu 4,000 pudów przędzy bawelnianej z Persji a 2,500 pudów z Bukaryi; pierwszą sprzedawano po 8 r. sr. 50 kop. drugą po 12 r. sr. 50 kop. do 13 r. sr. i wszystko niemal zostało zakupione. — Marzanny przywieziono 16,000 pudów z Derbentu a 10,000 z Bukarji. Wszystko sprzedano, pierwszą po 7 r. sr. 50 kop. do 7 r. sr. 50 kop. a drugą po 3 r. sr. 43 kop. — Żelaza dostawiono 4 miliony pudów, które sprzedawano się niżej cen zeszłorocznych, to jest o 3<sup>o</sup>/<sub>0</sub> blachy, 10<sup>o</sup>/<sub>0</sub> żelazo pudlingowe, 8<sup>o</sup>/<sub>0</sub> w sztabach. — Oleju konopnego przywieziono 20,000 pudów, sprzedawano po 6 r. sr. 85 kop. do 7 r. sr. pud. — Sukna przywieziono 35,000 postawów do Kłahy, które zupełnie wyprzedano, za gotowiznę, po 40 do 50 r. sr.

postaw. — 100,000 sztuk juchtu przywieziono; sprzedawano go po 9 r. sr. 50 kop. do 10 r. sr. pud, po 4 skóry na pud.

Z powyższych szczegółów pokazuje się, że jarmark tegoroczny był w ogóle pomyślny dla wszystkich gałęzi wewnętrznego przemysłu.

### G a l i c y a.

Tarnów, 16. Paźdz. — Dnia 20. Września r. b. otrzymał urząd cyrkularny przez dominium hrabstwa Tarnowskiego wiadomość, że dnia poprzedzającego znalazł chłopiec ze wsi na polu niedaleko drogi wiodącej z Tarnowa przez górę s. Marcina, obnażonego trupa męskiego. Obdukcya wykonana dnia 20. Sierpnia na trupie przez lekarza cyrkularnego dowiodła jawnie, że mężczyzna ten stał się nieszczęśliwą ofiarą umyślnego morderstwa, i że morderstwo to wykonał jeden tylko sprawca. Opisanie trupa w raporcie każe się nadto domyslać, że zamordowany należał do wyższego stanu. Szybko rozszerzona po mieście wiadomość o tym nadzwyczajnym wypadku zwabiła mnóstwo ludzi dla oglądania trupa, ale nikt go nie poznał. Z początku myślano wprawdzie, że zamordowany jest to ksiądz, a mianowicie proboszcz ze wsi Gumnisk, śledztwo atoli w tym względzie wykonane okazało, że wspomniany proboszcz znajduje się w zupełnym stanie zdrowia. By tedy wysledzić, kto był zamordowany i uwięzienie nieznanego mordercy podobnym uczynić, ogłoszono w całym cyrkule dokładne opisanie trupa, sąsiednie 4ry urzęda cyrkularne w Rzeszowie, Jasle, Sączu i Bochni wezwano także do ogłoszenia i przesłano to ogłoszenie oraz sądowi kryminalnemu w Rzeszowie, a dominium Tarnowskiemu nakazano równocześnie wykazanie stanu sprawy i przesłanie sądowi kryminalnemu. Wszystkie te środki nie przywiodły jednak dotychczas do żadnego rezultatu, i zdaje się przeto, że zamordowany był osobą w tej okolicy zupełnie nie znaną, a więc zapewne przejeżdżającą. Nawet miejsce wykonania zbrodni nie wykryte dotychczas, bo że morderstwo nie zostało popelnione w miejscu, gdzie trupa znaleziono, niepodlega według dostrzeżonych znaków żadnej wątpliwości.

### A u s t r y a.

Wiedeń, d. 1. Listopada. — Ministeryalna Oesterreichische Korespondenz donosi, że cesarz powołał Radetzkiego telegrafem do Wiednia. — Cesarz nominował Paszkiewicza feldmarszałkiem austriackim i dowódcą 37 pułku piechoty, dawniej wielkiego księcia Michała. Wczoraj przeniósł się cesarz do Hoffburg w mieście, a dzisiaj rodzice jego pójdą za jego przykładem. Onegdaj odbyła się rada ministrów, na której rozbie-rano konferencyą warszawską i jej wypadki. — Rząd papieski przesłał pobno do Radetzkiego przedstawienie dotyczące kosztów utrzymywania załogi austriackiej w legacyach, i żąda zniżenia liczby wojska.

Plan wypracowany w ministerstwie wojny dotyczący rozłożenia wojska w przypadku, gdyby w Niemczech do starcia przyjść miało, zamierza podobno pomiędzy innymi przenieść pułki pogranicza wojskowego na załogi do miast znaczniejszych, przyczem podobno szczególnie okoliczność tę miano na uwadze, że dwie ostatnie wojny w Węgrzech i Włoszech biedne pogranicze najwięcej krwi kosztowały, i wiele tysięcy wdów i sierot tuła się w nędzy, oczekując nadaremnie na pensye, które im ban w roku 1848. przyobiecał, aby ich przeciw Węgrom pobudzić. A więc mieszkańcy pogranicza znaleźli w ministrze wojny, baronie Esorichu, który jak wiadomo sam jest Kroatą, zapalonego obrońcę, przyczem jednak jeszcze także wojskowo-polityczny wzgląd miano na uwadze, jak nieprzyjaźnie tłumaczonoby przeniesienie na teatr wojny w Niemczech hord tych chciwych łupu. Zarazem mają nadzieję, że właśnie z powodu owej sławy łupieżstwa i mordów, daleko mniejszą stosunkowo liczbą potrafią pokój wewnątrz kraju utrzymać, albowiem w ludności miejskiej więcej liczą na wpływ moralny, aniżeli siły materialne. — Na stolicę przeznaczono 8 batalionów piechoty i 2 dywiziony Sereszanów jazdy w ogóle 10,000 żołnierzy, które pospolu z odpowiednią liczbą artylerji uważają za dostateczne do utrzymania w klubach radykalizmu wiedeńskiego i przytłumienia wspomnień październikowych pomiędzy najniższą warstwą ludności. Pułki regularne zaś, mianowicie Węgrzy, Słowianie i Włosi przeznaczeni są do walki za granicą; w celu uzupełnienia pułków i utworzenia rezerw rozporządzono odwołanie urlopników i nowy nabór wojskowy 66,000 ludzi, który już w części uskutecznił.

Tryent. — Tutejszy dziennik donosi, że arcyksiążę Rajner udaje się do Wiednia i urzędować będzie w centralnej kancelaryi wojskowej. W towarzystwie jego znajduje się major Babarczy. Tenże dziennik donosi, że tamtejszy garnizon otrzymał niespodzianie rozkaz 22. do wymarszu ku Roveredo. Mówiono tam o zmianie wojska i przemarszach innych oddziałów. Dziennik też Insbrucki donosi o licznych pochodach wojsk.

Medyolan, dn. 28. Października. — Rezydencyą dla jezuitów podobno tutaj już zakupiono. Giowani Edler Brambilla, u którego dotąd pomieszkanie i utrzymanie znajdowali wszyscy jezuita, którzy w Medyolanie przebywali lub przez miasto nasze przejeżdżali, kupił z funduszu towarzystwa tego, dolożywszy swoje i przyjaciół swoich pieniądze, ale tylko na swoje imie, dom Rigketti w sąsiedztwie grobu sw. w Medyolanie. Lecz członkowie towarzystwa nie noszą jeszcze sukni przepisanej.

Waitzen. — Magyar Hirnap donosi: Utworzyła się tu partya mająca na celu denuncyacye, aby tym sposobem sama urzędy opanować mogła. —

Dopięła też tego, zdawszy tu trzech urzędników, dwóch sędziów i jednego starostę miejskiego, których aresztowano i w Peszcie osadzono. Sąd wojenny po trzech tygodniach znalazłszy ich niewinnymi wypuścił na wolność, ale od urzędów odsądził. Od tego wyroku założyli jednak osądzeni apelację.

Malarz Jan Straszrybka b. c. k. porucznik otrzymał rozkaz opuszczenia Pesztu w trzech dniach i stawienia się przed jeneralną komendą w Wiedniu. W czasie rewolucji marcowej był on jednym z tych pięciu oficerów, którzy żądali dymisji; później udawszy się do Pesztu wstąpił do niemieckiej legii jako kapitan.

Nowo wychodzący dziennik wiedeński obwieszczeń, po wydaniu pierwszego numeru na d. 27. Paźdz. został zakazany z powodu, iż niegraniczając się na obwieszczeniach, wiadomości polityczne umieszczać począł.

Mówią że w dalszej konsekwencji wolności religijnej, dozwolone zostały bezpośrednie stosunki zakonów ze swoimi jenerałami w Rzymie, co od czasu Józefa II. zakazanem było.

Zebrana w ministerium komissya celem wyszukania środków mogących Wenecję od zupełnego ochronić upadku, zakończyła swoje prace i złożyła statystyczne raporta przekonywające o ogromnej różnicy między dzisiejszą epoką a stanem miasta w latach 1831—1847 kiedy było ono wolnobandlowém. Komissya oświadczyła, iż przywrócenie wolnego portu, miasto podźwignąć zdoła.

Wspomnieliśmy już dawniej, iż na łonie kościoła grecko-nieunickiego w państwie austriackim wyrodzić się z czasem mogą rozdwojenia. Synod zwołany celem urzędzenia stanowiska tego kościoła, zamienił się w pole walki narodowej Serbów i Rumunów. Ci ostatni nie chcą podlegać Rajaczychowi i oddzielnego żądają patryarchatu, a znalazłszy u rządu poparcie na zasadzie równouprawnienia, przeprowadzą zapewne zamiar swój. Patryarcha Serbski niemogąc się oprzeć żądaniom Rumunów pragnie przynajmniej, aby arcybiskup ich choćby we względzie dogmatycznym podlegał mu. Zdaje się że owoce tego synodu będzie ktoś inny za granicą zbierał.

Na wniosek ministra oświecenia, mający na celu organizacją akademii sztuk pięknych w Wiedniu, N. Pan przychylił się do tegoż na zasadach w nim skreślonych, nakazał, aby urządzenie pomienionej akademii wedle projektu nastąpiło i żeby akademii przestała być władzą w przedmiotach sztuki i stowarzyszeniem, a zamieniła się tylko na wyższą szkołę sztuk pięknych.

Po raz pierwszy w Austrii daty statystyczne przestały być tajemnicą i bióra tymczasowo do ministerium handlu przydzielone, wypracowały ogólne wykazy do statystyki państwa, które jako materiały użyć się dadzą do porządnego statystycznego dzieła. Wydrukowanie tych wykazów, właśnie co się ukończyło.

Korrespondent wiedeński dziennika konstytucyjnego z Czech zapewnia, że wkrótce wyjdzie nowe prawo drukowe, w którym podział wykroczeń drukowych nastąpi na przestępstwa i przewinienia, i pierwsze sądzić będą przysięgli, drugie sądy policyi poprawczej.

Projekt ministerium oświecenia tyczący się funduszków na założenie i utrzymanie szkół ludowych, przyjdzie wkrótce pod obrady.

Kominiarz, który wczoraj wpadł pod koła pojazdu cesarskiego, umarł z rany w głowę odniesionej. Kuczer cesarski zeskoczył z kozła chcąc nieść rannemu ratunek i również się poranił.

Baron Kübeck miał również udział w konferencji warszawskiej i wraz z cesarzem powrócił do Wiednia.

Z Anglii i Francji czekały na przybycie cesarza i ks. Schwarzenberga ważne depesze przywiezione przed dwoma dniami przez gabinetowych kuryerów, p. Havilton i de Vernignac. Ten ostatni, który jest przy tutejszym poselstwie, zapewnia mnie, że gabinet francuski w kwestyi duńskiej działa wspólnie z Rosyją i z Anglią, i że wszystkie wieści o innej polityce są bezzasadne. W depeszach przywiezionych przez niego, ma być wezwanie Austrii do wspólnego wkroczenia lądem i morzem do Szlezewgu i Holstynu. Od Prus skończy się na otrzymaniu wolnego przejścia wojsk rzeszy niemieckiej.

Rozporządzenie względem wykładu nauk w gimnazyach w Peszcie i Budzie było przyczyną, że wszyscy uczniowie z Budy, gdzie nakazany wykład niemiecki przenieśli się do madziarskiego gimnazjum w Peszcie tak, że

z powodu natłoku musiano przed czasem zamknąć wpisy. Dowiadujemy się teraz, że rozporządzenie to zostało cofniętym, a profesorom zostawiony wolny wybór języka wykładowego. Zamiar protestantów otworzenia madziarskiej szkoły w Budzie nie udał się.

Dziennik Soldatenfreund twierdzi, że w czasie wojny węgierskiej zginęło w bitwach i zaraźliwych chorobach od 150 do 200,000 ludzi. Wanderer liczbę tę poczytuje za zbyt szczupłą, gdy po skończonych spisach ludności okazały się u samych Serbów następujące straty:

W obwodzie (pułku) piotrowaradzyskim	10,000.
" banatu niemieckiego	11,000.
" " serbskiego	12,000.
" (batalionie) Czajkistów	7,000.
" w mieście Kikinda	3,000.
Razem ludzi 43,000.	

Doliczywszy do tego pułki rumuńskie i straty w Baczce, gdzie walczono najzapalczywiej, a do tego banat, gdzie prawdziwa wędrówka ludów się powtórzyła, możemy bez przesady straty samych Serbów na 100,000 policzyć.

Dziennik Der Spiegel donosi z Aradu, że urzędnicy tamtejsi, musieli się świeżo poddać puryfikacji. Cztery są na to rubryki do zapelnienia: czysty, nieczysty, podejrzany, karygodny. Szkoda, że pomieniony dziennik nie wyjaśnił bliżej tych odcieni.

Mówią teraz na pewne, że Teresa Koszut schroniwszy się po katastrofie pod Vilagos do Aradu, ukrywała się tamże przeszło dwa miesiące, a później bawiła przez tydzień w samym Peszcie.

### T u r c y a.

Konstantynopol, d. 16. Października. — Najnowszy numer dziennika urzędowego tureckiego ogłasza rozporządzenie następujące. Pokazało się, że od pewnego czasu w kilku miejscach, mianowicie w Bulgarii, dopuszczono się przestępstwa kradzieży dziewcząt; postęпки te tak się zagaściły, iż uznano za potrzebę koniec im położyć. Kradzież ta odbywa się w dwojakim celu: już to uprowadzają je z domu, aby je w innym obwodzie sądowym poślubić, już dla pohańbienia ich honoru. W skutek uchwały zapadłej w wielkiej radzie dywanu, i następnego potwierdzenia sultańskiego obwieszcza się w dodatku do kodeksu karnego postanowienie następujące: osoby dopuszczające się owej zbrodni mają być pociągnięte do odpowiedzialności sądowej Sadszakatu do którego należą. O wypadku doniesić należy protokularnie porcie, i wnieść o potwierdzenie kary zawyrokowanej. Jeżeli przestępca uwiódł dziewczynę jedynie w zamiarze zaślubienia jej, lub z jakiego innego powodu, nieodbierając jej jednakże honoru, ma być za to na 6 miesięcy do więzienia wtrącony. Jeżeli zaś przemocą porwał dziewczynę, i poważił się ją skrzywdzić na honorze, nędznik takowy ma być ukarany jednym rokiem na galerach.

Smyrna, d. 21. Października. — Kuryer, który wczoraj przybył bezpośrednio z Samos, przywiózł nam wiadomości najnowsze o położeniu rzeczy tamże. Treść ich jest, że deputacja pokoju wysłana do Konstantynopola powróciła, z odpowiedzią Porty, iż na zamianowaniu Konomena, tymczasowym namiestnikiem wyspy, ma pozostać; mieszkańcy Samos wysłali natychmiast poselstwo inne do gubernatora wyspy, Mustafa baszy, które mu przedłożyło ultimatum: »że Samici przez stoczenie bitwy dopięli odwołanie księcia Vogorides, potrafią zatem też przybyciu Konomenosa przez bitwę zapobiedz. Mustafa basza odpowiedział, ażeby działali, jak za potrzebne uznają. Żadne władze niemogą już pełnić obowiązków, podatków, danin i należności do dworów nieplacą, ale przytem wszyscy spokojni majątniejsi obywatele wyspy o majątki swoje lękać się zaczynają, gdyż bandy łupieżców wśród dnia jasnego z bezczelnością niesłychaną u osób sobie niemyłych plądrują, nieznajdując ze strony władz najmniejszej przeszkody. Początek zrobiono w jednym klasztorze, gdzie sumę 50,000 piastrow zabrano, sponiewierawszy wprzód zakonników w sposób tak okrutny, jaki tylko wymyślić było można. A Porta lotrostwom tym najmniejszego dotąd oporu niestawiała, owszem zdaje się, że chce, aby anarchia do najwyższego doszła stopnia, aby potem pacyfikacją wyspy tym łatwiej skutecznie mogła.

Ciąg dalszy składek dla pogorzalców miasta Krakowa, złożonych na ręce obywatela A. Sobieckiego:

X. Średziński z parafii Gąsawa 2 tal. 25 sgr. Pan Szulczewski z Kunowa 5 tal. Pani Wollowiczowa z Działynia 10 tal. Pani Górszńska w Śmiłowie 15 tal. X. Niedźwiedziński 1 tal.

Dr. Góra w Kempnie zebrał 27 Tal. 13 sgr., mianowicie: pan Sulmirski Franciszek 3 ruble, Józef Sulmirski 1 tal. Pani Wężykowska Józefa 3 tal. Pan Wężyk Adolf 2 ruble i 1 tal. P. Ryll 1 tal. Kretschmann 5 sgr. Pan Wężyk Felix 5 tal. Panowie Kręscy 10 tal. Dr. Góra 2 tal. X. Kegel z parafii Średzkiej 9 tal. 3 sgr., mały Au 5 sgr. Ogółem wpłynęło 7387 Tal.

### PUBLICZNE WEZWANIE.

W depozycie naszym znajduje się pierścien

brylantowy na 90 Tal. szacowany, który nieznamoma kobieta na dniu 9. Lipca r. b. sprzedać chciała, a po wezwaniu, aby się legitymowała, uciekła.

Nieznamomy właściciel pierścienia tego, a tudzież każdy inny, któryby jakie pretensje do niego rościł, wzywa się niniejszym, aby w przeciągu dwóch miesięcy, a najpóźniej dnia 20. Stycznia r. 1851. do nas się zgłosił, gdyż inaczey pierścien ten sprzedany a pieniędzmi jako dobrem nikomu nienależącym, rozporządzonem będzie.

Ostrów, dnia 31. Października 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

Od 1. Kwietnia 1851. roku jest na Świętym Marcinie pod Nr. 42. kuźnia do wynajęcia.

Pan Szlagowski urzędnik gospodarski, niech raczy się zgłosić do Targowej-Górki, jeżeli jest jeszcze bez kondycyi.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	D. 6. Listopada 1850. r.	
	od tal. sgr. fu.	do tal. sgr. fu.
Pszonicy, szefel	1 23 4 2	— — —
Zyta, szefel	1 7 9 1 12 3	— — —
Jęczmienia, szefel	— 28 11 1 3 4	— — —
Owsa, szefel	— 20 — — 22 3	— — —
Tatarki, szefel	— 26 8 1 1 1	— — —
Grochu, szefel	2 2 3 2 2 3	— — —
Ziemniaków, szefel	— 11 — — 13 6	— — —
Siana, centnar	— 20 — — 25 —	— — —
Słomy, kopa	5 — — 6 — —	— — —
Masła, garniec	1 17 6 1 22 6	— — —
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Trall.	13 15 — — —	— — —